

CHRZEŚCIJANSKA ZBROJA

SŁOWO BOŻE JEST MOCĄ I MĄDROŚCIĄ BOŻĄ

Przyjmijcie słowo Boże nie jako słowo ludzkie, ale jak jest naprawdę, jako słowo Boga.

(1 Tes 2,13)

"Jeżeli bowiem, jak mówi Apostoł Paweł, ... Chrystus jest mocą Bożą i mądrością Bożą, to ten, kto nie zna Pisma, nie zna mocy Boga ani Jego miłości: Nieznajomości Pisma i wiątego jest nieznajomości Chrystusa." św. Hieronim

âż Bo ziemia będzie pełna poznania Pana jakby wód, które wypełniają morzeâ Iz 11,9.

- Zło w świecie jest przyczyną i skutkiem wniknięcia w nas i w nasze społeczeństwo ponurego i złowrogiego demona. Zło to nie tylko brak dobra, ale byt żywy, duchowy, lecz skażony i deprawujący. To straszliwa rzeczywistość, tajemnica budząca lęk. Ten - kto zaprzecza istnieniu demona albo czyni z niego zasadą samostanowienia, element tego świata niezależny od Boga; lub kto tłumaczy go jako istność pseudorealną, zrodzoną z fantazji dla wytłumaczenia nieznanych przyczyn naszych nieszczęść - wychodzi poza ramy Biblii i Kościoła. (...) Demon jest wrogiem numer jeden, jest kusicielem w pełnym znaczeniu tego słowa. Wiemy dobrze, że ten ponury, burzycielski i niepokojący byt naprawdę istnieje i działa, zastawiając na nas sofistyczne pułapki, by zniszczyć równowagę moralną człowieka. Jest on perfidnym hipnotyzerem, który dobrze wie, jak w nas wniknąć (przez zmysły, przez wyobraźnię i przez pożądlivość, a narządzą, którymi się posługuje to logika utopijna i rozgardiasz w kontaktach społecznych), by powodować różnorakie dewiacje.

czytaj całość

Nie możemy ulec pokusie relatywizmu, Benedykt XVI

Nie lękajcie się budować na skale, Benedykt XVI

Nie ocali nas nic poza Miłością, ks. Marek Dziewiecki

Trzymanie się zdrowych słów Pana naszego Jezusa Chrystusa to kierunek, jaki św. Paweł wyznacza Kościołowi wszystkich czasów. Przeciwnicy nauki głoszonej przez Kościół zawsze będą atakować poglądy i sposób życia uczniów Chrystusa. Nie trzeba lękać się tej krytyki, ale żyć godnie, jak przystało na chrześcijan, pokładając ufność w Panu, nie w dobrach tej ziemi. Czyniąc tak ze na Pana, uzyskamy wstąpić do nieba jako ubodzy duchem, a dla naszych wrogów staniemy się świadkami wiary.

(Anna Lutostańska, âż Oremus wrzesień 2003, s. 75)

"W kołcu będącie mocni w Panu - sił Jego potęg" (Ef 6,10)

APOSTOŁ NARODKÓW - Ś w. Paweł zachęca nas do walki duchowej

Sami w tej walce nie zwyciężymy, dlatego modlitwa, którą Jezus powierzył apostołom, też kończy się wyrażeniem prośbą: "Ale nas zbaw ode Złego".

Ś w. Paweł mówi wprost o zbroi, jak chrześcijanin powinien nałożyć ją, by odnieść zwycięstwo: "Ależ ...weźcie na siebie pełną zbroję Bożą, abyście w dzień zwyciężyli siłą przeciwstawiając i ostatecznie, zwyciężywszy wszystko" (Ef 6, 13).

A oto broń:

pas prawdy

pancerz sprawiedliwości

obuwie gorliwości

tarcza wiary

hełm zbawienia

a w kołcu jest miecz Ducha

to jest słowo Boże (tamże 14-17).

Tak uzbrojony chrześcijanin może męźnie walczyć, nie zaniedbując jednak modlitwy, ponieważ tylko Bóg może dać mu zwycięstwo. Ależ Przy każdej sposobności módlcie się w Duchu. Nad tym wam nie czuwajcie z całkowitą usilnością i proście (tamże 18)."

Co we współczesnym świecie zagraża człowiekowi? Z czym człowiek musi walczyć? szczegóły - kliknij w baner

Chociaż nie możemy uniknąć walki z szatanem, możemy być pewni dwóch rzeczy. Po pierwsze, Chrystus już dokonał zwycięstwa nad szatanem na krzyżu, a Jego zwycięstwo należy do nas (Gal. 2,20); po drugie, mamy pełną zbroję dostarczoną przez Chrystusa (Ef. 6,11). Apostoł podkreśla znaczenie całej zbroi. Wymienia sześć elementów, z których składa się nasza zbroja. Każdy z tych elementów jest bardzo potrzebny, dlatego wszystkie są wykute i dopasowane przez Boga, stanowiąc jedną całość. Nie możemy zaniedbywać jednych części na rzecz innych, tym samym osłabiając całość zbroi. W tej walce nie ma zawieszania broni; wysiłek musi być systematyczny i niezmordowany. Tylko dzięki bezustannym staraniom możemy osiągnąć zwycięstwo nad pokusami szatana.

Aby podjąć walkę ze Złym, trzeba najpierw pokazać, kim on jest, jakie ma możliwości,

jakÄ stosuje broÅ i strategie dziaÅania, by potem zobaczyÄ, jakim my moÅemy dysponowaÄ orÄÅem do walki. To wszystko chce nam pokazaÄ BÅg w swoim SÅowie, do ktÅrego chcemy siÄ odnieÅÄ.

On oskarÅa nie tylko czÅowieka przed Bogiem, lecz takÅe Boga przed czÅowiekiem. OskarÅa rÅwnieÅ nas samych przed nami samymi. OskarÅa nas za nasze zmysÅy, za ciaÅo, za uczucia, za myÅlenie i jeszcze czÄsto chce przekonaÄ, jako ojciec kÅamstwa, Åe jest to poczucie winy pÅynÄce z sumienia. WraÅliwe dusze chce tak oskarÅaÄ, by wpadaÅy w skrupuÅy.

czytaj dalej

Walka jest duchowa, bo nasz przeciwnik to byt duchowy, wiÄc choÄ do tej walki wykorzystuje on nie tylko nasz wymiar duchowy, lecz bardzo chÄtnie rÅwnieÅ emocjonalny i cielesny, to jednak nasze zwyciÄstwo czy poraÅka w tej walce zaleÅy od mocy naszego ducha, opartego na BoÅym Duchu, na Duchu Å wiÄtym.

Jest to ciÄÅka walka i Katechizm wyjaÅnia, skÄd siÄ ona bierze: "Przez grzech pierwszych rodzicÅw diabeÅ uzyskaÅ pewnego rodzaju panowanie nad czÅowiekiem, chociaÅ czÅowiek pozostaje wolny. Grzech pierwotny pociÄga za sobÄ "niewolÄ pod panowaniem tego, ktÅry ma wÅadzÄ Åmierci, to jest diabÅa" [por. Hbr 2,14].

NieuwzglÄdnianie tego, Åe czÅowiek ma naturÄ zranionÄ, skÅonnÄ do zÅa, jest powodem wielkich bÅÅdÅw w dziedzinie wychowania, polityki, dziaÅalnoÅci spoÅecznej i obyczajÅw" [KKK 407]. I dalej przypomina KoÅciÅom, Åe "ta dramatyczna sytuacja Åwiata, ktÅry "caÅy... leÅy w mocy ZÅego" (1 J 5, 19), sprawia, Åe Åycie czÅowieka jest walkÄ: w ciÄgu bowiem historii ludzkiej toczy siÄ ciÄÅka walka przeciw mocom ciemnoÅci; walka ta zaczÄta ongiÅ u poczÄtku Åwiata trwaÄ bÄdzie do ostatniego dnia, wedÅug sÅowa Pana. WplÄtany w niÄ czÅowiek wciÄÅ musi siÄ trzymaÄ, aby trwaÄ w dobrym, i nie bÄdzie mu dane bez wielkiej pracy oraz pomocy Åaski BoÅej osiÄgnÄÄ jednoÅci w samym sobie" [KKK 409; por GS 37].

Sami w tej walce nie zwyciÄzymy, dlatego modlitwa, ktÅrÄ Jezus powierzy apostoÅom, teÅ koÅczy siÄ wyraÅnÄ proÅbÄ: "Ale nas zbaw ode ZÅego". I znowu Katechizm jasno nam to naÅwietla: "Ostatnia proÅba do naszego Ojca jest rÅwnieÅ zawarta w modlitwie Jezusa: "Nie proszÄ, abyÅ ich zabrano ze Åwiata, ale byÅ ich ustrzeÅo od ZÅego" (J 17, 15)" [KKK 2850]. "ZÅo, o ktÅrym mÅwi ta proÅba, nie jest jakÄÅ abstrakcjÄ, lecz oznacza osobÄ, Szatana, ZÅego, anioÅa, ktÅry sprzeciwiÅ siÄ Bogu. "DiabeÅ" (diabolos) jest tym, ktÅry "przeciwstawia siÄ" zamysÅowi Boga i Jego "dzieÅu zbawienia" wypeÅnionemu w Chrystusie" [KKK 2851].

WALKA DUCHOWA

MIEJSCE WALKI DUCHOWEJ

Miejscem walki miÄdzy Bogiem a Szatanem jest dusza ludzka w kaÅdej chwili Åycia. Jest zatem niezbÄdne, Åeby dusza daÅa wolny wstÄp Panu, aby jÄ umocniÅ ze wszystkich stron i uzbroiÅ w kaÅdÄ moÅliwÄ broÅ. Wtedy Jego ÅwiatÅo moÅe jÄ oÅwieciÄ i pomÅc zwalczÄ ciemnoÅci bÅÅdu. Przybrana w Chrystusa (Ga 3,27), Jego prawdÄ i sprawiedliwoÅÄ, chroniona przez tarczÄ wiary i przez sÅowo BoÅe, dusza zwyciÄzy swoich wrogÅw, bez wzglÄdu na ich potÄgÄ (Ef 6,13n). Ale Åeby przyoblec siÄ w Chrystusa trzeba

najpierw umrzeć dla samego siebie.

(Komentarz do Ewangelii Łk 11,15-26

Ź w. Padre Pio z Pietrelciny (1887-1968), kapucyn CE 33)

Rozbite lustro, czyli kilka uwag o rozeznawaniu duchowym

Jak rozpoznać zniewolenie diabelskie?

EUCHARYSTIA JAKO WALKA DUCHOWA

W rzeczywistości Msza święta jest też zmaganiem. I to niejako ze swej natury. W Tradycji Kościoła katolickiego podkreśla się przede wszystkim, że Eucharystia jest uobecnieniem Ofiary Krzyżowej (czyli męki, śmierci, zmartwychwstania i paruzji Zbawiciela). Dlatego na ołtarzu zawsze umieszcza się krzyż, by o tym przypominać. A męka i śmierć Jezusa to czas Jego ogromnego zmagania się z przeróżnymi pokusami i rozproszeniami. W Ewangelii św. Łukasza słyszymy, że szatan po tym, jak kusił Jezusa na pustyni, odstąpił od Niego aż do czasu. Wskazanie: odstąpił do czasu wydarzeń paschalnych. Choć Jezus spotykał złego ducha i skutki jego działania przez całą swoją posługę, to jednak szatan najwięcej, najbardziej zaciekle kusił Jezusa i Jego uczniów wskazywając od Wieczernika aż po śmierć na krzyżu, czyli w decydującym momencie planu zbawienia, w czasie, w którym w szczególny sposób miała się objawić Miłość Ojca.

czytaj całość

Egzorcysta: krzyż na ścianie broni przed złymi duchami

W obronie przed złymi duchami mogą nam pomóc symbole religijne, jak na przykład krzyż wiszący na ścianie - uważa ks. dr Marian Piątkowski, egzorcysta. Blisko pięćset słuchaczy przybyło na Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na wykład otwarty na temat egzorcyzmów. Zainteresowanie wykładowców przerosło oczekiwania władz wydziału. Musieliśmy kilkakrotnie zmieniać aulę wykładową, kiedy okazywało się, że przyszło tak wielu, w większości młodych, ludzi. W rozmowie z KAI ks. dr hab. Jacek Hadryś, prodziekan Wydziału Teologicznego. W największej auli wydziału zabrakło miejsc siedzących. Wykład wygłosił ks. dr Marian Piątkowski, egzorcysta, emerytowany wykładowca teologii moralnej i duchowości na Wydziale Teologicznym. Jego wystąpienie dotyczyło obrony przed złymi duchami.

Bycie egzorcystą pozwoliło mi otworzyć się na ogromny świat ludzkiego cierpienia mówić podczas wykładu ks. Piątkowski. Szczegółowo analizował on zagadnienie natury złych duchów i obrony przed złem. Zwrócił uwagę na symbole religijne, m.in. na wizerunek krzyża, który broni człowieka przed złymi duchami.

więcej

Ks. Piątkowski (kapłan o niezwykłym charyzmacie, który wprowadził do archidiecezji poznańskiej Odnawę w Duchu Świętym, koordynator egzorcystów) odszedł do Pana 3 stycznia br we wspomnienie Najświętszego Imienia Jezus, odszedł po wielu latach ofiarnej posługi.

Był przyjacielem wszystkich, którzy szukali pomocy w zniewoleniach. Oprócz posługi egzorcysty odprawiał Msze św. z intencją o uwolnienie w kościele Najświętszej Krwi Pana Jezusa w Poznaniu. W swojej pracy duszpasterskiej przypominał o ważnej i rosnącej potrzebie egzorcystów. Dzięki jego zaangażowaniu znacząco wzrosła liczba egzorcystów w Polsce, a tym samym dostępność do nich.

"Ludzie są skóatani problemami rodzinnymi i wychowawczymi. Potrzebują ukojenia, modlitewnego wsparcia. Inni są gęosy, dziwne haęasy, kroki, chociaę nie są psychicznie chorzy. Są dręczeni i zniewoleni przez szatana " tłumaczył swoją posługę ks. Piątkowski.

[czytaj więcej](#)

"W dobrych zawodach występięm, bieg ukończyęm, wiary ustrzegęm"

(2 Tm 4, 7-8)
[czytaj](#)

[czytaj](#)

[więcej](#)

Egzorcyzm - jako pojedynek duchowy

NIEWIDZIALNI WROGOWIE

SZATAN, PIEKŁO

CHARYZMATY W POSŁUDZE UWALNIANIA - ks. M. Piątkowski

(art. wygłoszony na 3 wiatowej Konferencji Posługi Uwolnienia, która odbyła się w lipcu 2007 w Człstochowie)

Człowiek jest przedziwną istotą, w której nie tylko łączą się w jedną życie i całość elementów pozornie nie do połączenia jak materia i duch, ale, co jeszcze bardziej zdumiewające, to co ludzkie z boskim. W Konstytucji Soborowej Lumen Gentium czytamy: "Przedwieczny Ojciec, na skutek najzupełniej wolnego i tajemnego zamysłu swej dobroci i miłdrości, stworzył świat cały, a ludzi postanowił wynieść do uczestnictwa w życiu Bożym" (LG nr 2). Z daru Bożego człowiek zdolny jest do życia ponadludzkiego, do życia na poziomie boskim, i to nazywamy życiem nadprzyrodzonym, życiem łaski. Charyzmaty stanowią jedną z kategorii łaski... czytaj całość

BY WAS NIE ZWIEDZIONO (Łukasz 21,5-11)

Gdy niektórzy mówili o młoty, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, powiedziała: "Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony". Zapytali Go: "Nauczycielu, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy się to dzieć zacznie?" Jezus odpowiedział: "Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będzie mówił: "Ja jestem" oraz: "Nadszedł czas". Nie chodźcie za nimi! I nie trwajcie się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec". Wtedy mówił do nich: "Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukazać się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie. czytaj całość

LIST DO EFEZJAN - EWANGELIA JEDNOCI

Kiedy przeładowanie się sroży i grozi niebezpieczeństwem, człowiek ulega przerażeniu i smutkowi. Młstwo chrześcijańskie nie zwalnia od

tego bolesnego doświadczenia, lecz czyni nas zdolnymi pokonać je, gdy patrzymy na przykład Chrystusa.

Chrześcijanin złączony z Nim znajduje się i za Nim

drogą krzyża wóród przeładowań, których Kościołowi nigdy nie brakuje (KK 42).

Krzyż jest wpisany w życie człowieka. Kto próbuje usunąć go ze swojego życia, nie zna prawdy ludzkiej kondycji. ... (J. Paweł II)

Mistrz swoim uczniom przeładowanym powtarza: "Miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat" (J 16,33)."

(por. O. Gabriel od św. Marii Magdaleny, karmelita bosy w Bogiem, t. III, str. 147)

Koronowany Wizerunek MB - Wieleńskiej Pani - Uciezki grzeszników - Sanktuarium w Wieleniu
Zaobrzańskim - Wielkopolska

Matka Boża wypowiedziała w Fatimie do siostry Łucji następująco słowa:

Nie ma takiego problemu, ani osobistego, ani rodzinnego ani narodowego, ani międzynarodowego, którego nie można byłoby rozwiązać przy pomocy Różańca.

SZATAN NIE MOŻE TEGO ZNIEŚĆ - Przywołujcie świadectwo egzorcysty...

Różaniec jest najpotężniejszą bronią, jaką możemy się bronić na polu walki

s. Łucja z Fatimy

ZNAMIÓN BESTII - Dlaczego siły wrogie Chrystusowi wciąż napastują Jego Kościół...czytaj

Kapłani! Zachęcajcie wiernych!

Wierni! Zachęcajcie kapłanów!

Niech błogosławi nas święte światło Ducha Świętego!

Święty Pawle Apołstole,

który z mądrością i miłością

Nauczajcie świat,

zwróćcie uwagę na nas.

Wszystkiego spodziewamy siÄ

Po Twoim orÄdownictwie

u Jezusa Boskiego Mistrza

i Maryi Krlowej Apostow.

Spraw, o Nauczycielu Narodw,

abymy Åyli wiarÄ,

zbawiali siÄ przez nadziejÄ,

By rzÄdzia nami tylko mioÄ.

Upro liczych i wiÄtych apostow.

Niech przejdzie przez wiat

gorÄcy powiew prawdziwej mioci.

Niech wszyscy znajÄ i uwielbiajÄ

Boga i Jezusa Boskiego Mistrza,

DrogÄ, PrawdÄ i Åycie.

Amen

Gdyby w. Pawe Åy, ponÄby tym podwjnym pomieniem, owym "ogniem", gorliwociÄ dla Boga i Jego Chrystusa oraz dla ludzi wszystkich krajw. Aby go syszano, wszedby na najwyÅsze katedry i przekazywaby swoje sowo za pomocÄ aktualnie dostÄpnych rodkw: poprzez prasÄ, kino, radio, telewizjÄ. Jego nauka nie byaby zimna i abstrakcyjna. Kiedy on przybywa, to nie tylko by wygosiÄ jednorazowÄ naukÄ, lecz zostawa i formowa: ksztatowa umysy, przekonywa, nawraca, jednoczy z Chrystusem, wprowadza w Åycie w peni chrzecijaskie. Nie wyjeÅdÅ, dopki nie mia wewnÄtrznej pewnoci, Åe [jego duchowi synowie i crki] wytrwajÄ. Pozostawia prezbiterw, aby kontynuowali jego dzieo; wraca potem czÄsto ze swoim sowem lub pismem; czeka na wiadomoci, Åczy siÄ z nimi duchowo, modli siÄ za nich. (B. Ks. Jakub Alberione)

KrzyÅ, trzymany przez Ojca ÅwiÄtego Jana Pawa II podczas Drogi KrzyÅowej w Wielki PiÄtek w 2005 roku